

Kr, Przyjdzie czas

Nie macie za grosz wyobraźni,
Intelekt - no, szkoda mi sł&#oacute;w.
Lecz m&#oacute;wię dziś do was wyraźnie
Niech lepiej mnie słucha, kto zdr&#oacute;w
Wysilcie choć trochę m&#oacute;zgowia
Za wiele wymagam, czy nie?
O kr&#oacute;lach i tronach tu mowa,
A dotyczy to tak was, jak i mnie.
Bowiżem czeka was szansa życiowa,
Przyjdzie czas na odmianę - kto wie?
Epoka przepychu Się skrada po cichu.
A co będzie z nami? Słuchajcie uszami.
Zachęcam do zgody, A będą nagrody,
Kiedy spełni się to, O czym snie.
Choć się prawo obejdzie nie raz,
Przyjdzie czas.
Hehe, przyjdzie czas.
Niech przyjdzie, Ale na co?
Na rychłą śmierć kr&#oacute;la!
A co, jest chory?
Nie, my go wykończymy; I Simbę też.
Dobra myśl, po co nam kr&#oacute;l?
Bezkr&#oacute;lewie, lala lala lala...
Durnie! Będzie inny kr&#oacute;l!
Powiedziałeś, że...
Ja będę kr&#oacute;lem! Słuchajcie mnie,
A już nigdy więcej nie dotknie was gł&#oacute;d.
Hura! Niech żyje kr&#oacute;l! Niech żyje kr&#oacute;l!
[Już nie będziemy lać wody]
[Padać inni mu będą do st&#oacute;p]
No c&#oacute;z, quid pro quo, do roboty
Zagonię was wnet - jak&#oacute;l.
Nie plotę wam żadnych andron&#oacute;w,
Zaszczyty czekają u drzwi.
Należą się mnie - no bo komu?
Lecz przy mnie zyskacie i wy!
Bowiżem czeka was zamach sezonu
Oh
Przyjdzie czas Już niebawem, tuż, tuż.
Oh la la la
Pośpiechu nie lubię
Ostrożnej rachubie
Tysiącom wyrzeczń
Zawdzięczam to, że cześć
Należną monarsze oddadzą mi starsze
I młodsze zwierzęta co tchu.
Oto plan m&#oacute;j i kł&#oacute;w moich blask.
Przyjdzie czas!
Oto plan nasz i kł&#oacute;w naszych blask.
Przyjdzie czas!